

Edward Walewander
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Powojenne przyśpieszenie. Nowe oblicze polskiej szkoły

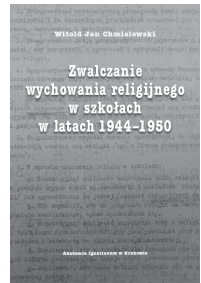
Post-war Acceleration:
A New Image of the Polish School

Witold Jan Chmielewski, *Zwalczanie wychowania religijnego w szkołach w latach 1944–1950*,
Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2017, ss. 286

Podjęta w recenzowanym dziele problematyka naukowa ma już swoją zauważalną historiografię. Może dlatego nie stanowi łatwego tematu ani w odniesieniu do całej powojennej Polski, ani w aspekcie regionalnym, gdy chodzi o sytuację mającą miejsce w poszczególnych diecezjach w badanym okresie.

Wyniki badań przedstawione w studium są rezultatem rozległej kwerendy archiwalnej. W pracy wykorzystano też bardzo bogatą literaturę przedmiotu. Świadczy to o erudycji i perfekcyjności Autora, który w obszarze problematyki na styku państwo – Kościół ma już niejedno naukowe osiągnięcie.

Terminus a quo oraz *terminus ad quem* tematu są w pełni zasadne, bowiem praca dotyczy początków zdobywania terenu przez nową władzę, potem jej ciągłego umacniania się, aż do podpisania



porozumienia między rządem a episkopatem w sprawie uregulowania stosunków państwo – Kościół, co nastąpiło 4 kwietnia 1950 roku.

Struktura pracy jest problemowa. Najpierw omawiane jest tu odniesienie władz do religii w okresie PKWN (rozdział I), później Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (rozdział II), by następnie przedstawić szerzej ingerencje w nauczanie religii i wychowanie religijne aż do czasu do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 roku (rozdział III). Kolejny, IV rozdział dotyczy dalszej kontroli oddziaływania religijnego na młodych. Ostatnie zagadnienie uwzględnione w tym studium to ukazanie skomasowanej maszyny zmierzającej do likwidacji religijnego wychowania dzieci i młodzieży (rozdział V).

Książka prof. Witolda J. Chmielewskiego ukazuje więc drobiazgowo, jak w latach po II wojnie światowej dochodził do głosu nowy element w postaci zupełnie nowego oblicza światopoglądowego, jaki usiłowano z powodzeniem nadać szkole polskiej w tamtym czasie. Nie od razu jednak poddano szkołę sowietyzacji i ateizacji. Jedno z drugim szło w parze, ale atak na szkołę polską szerokim frontem miał pójść dopiero w momencie umocnienia się władzy komunistycznej. Stąd też lata 1944 i 1945 można traktować jako poletko doświadczalne. Cały proces niszczenia edukacji religijnej i próby jej obrony przez ludzi Kościoła ukazuje drobiazgowo recenzowane studium. Autor nie zaniedbał żadnej okazji, by wniknąć w sedno wielu wątków, potraktowanych gdzie indziej w dotychczasowej historiografii pobieżnie. Szczególną wartość poznawczą mają też liczne tabele i rozbudowany aneks.

Głównym celem władz w badanym okresie było całkowite wyrugowanie ze szkolnictwa wpływów Kościoła, między innymi przez utrudnianie nauki religii w szkołach, by w konsekwencji całkowicie ją wyrugować ze szkolnictwa. Dążono do ideologicznej indoktrynacji kadry nauczycielskiej, a poprzez nią również uczniów. W wyniku tych działań, napotykających zresztą na silny opór społeczny, szkoła stopniowo zmieniała swe oblicze, tak że z czasem działały w niej już przede wszystkim organizacje inspirowane przez partię i Związek Młodzieży Polskiej.

Nowi „właściciele Polski” zniekształcali w potworny sposób całą rzeczywistość. Gdy mówili o postępach powojennej odbudowy, rozdmuchiwali jakies nic nie znaczące drobiazgi, pomijając często milczeniem nierzadko gigantyczne osiągnięcia.

Lektura recenzowanego dzieła prowadzi też do innych wniosków generalnych. Przedstawiona w nim szeroka i odważna obrona edukacji religijnej, prowadzona we wszystkich diecezjach Polski, ukazuje, jak kraj był z tego powodu naładowany sprężoną niechęcią do rządzących i ich sowieckich mocodawców. Ludzie znajdujący się na górze ówczesnej drabiny społecznej byli tak mocno powiązani w swojej niechęci do Kościoła, że nie myśleli wcale o tym, co dzieje się na dole w szerokich kręgach społeczeństwa.

Profesor Chmielewski w swoich gruntownych badaniach zajrzał odważnie w głąb tego tragicznego czasu w Polsce. Ukazał z jednej strony bezpardonową walkę nowej władzy z Kościołem, a z drugiej różne inicjatywy podejmowane w całej Polsce przez wierzących w celu obrony wychowania religijnego. Przedstawił ludzi po obu stronach barykady. Wzruszające są zwłaszcza niektóre świadectwa zaangażowania rodziców, nauczycieli, księży, wyższej hierarchii kościelnej (por. np. s. 162–168). Świadectwo ich odważnej postawy może powiedzieć wiele współczesnemu czytelnikowi. Nie ma on nieraz pojęcia ile „zwykły” człowiek musiał wówczas ryzykować, ile mieć w sobie hartu ducha, by bronić prawdziwych wartości, ale też uchronić swoją rodzinę. Nie stracić pracy. Mieć za co żyć.

Słusznie Autor nierzadko potwierdza, że Kościół był w badanym okresie jedyną instytucją nie tylko religijną, ale i w nowych uwarunkowaniach politycznych niezwykłą formacją wyrażającą zarazem opinię większości Polaków, która uświadamiała polskiemu społeczeństwu prowadzoną na szeroką skalę popularyzację światopoglądu materialistycznego określanego jako „naukowy”.

Ta część młodego pokolenia, które żyło po 1945 roku i wychowało się na sfalszowanej historii Polski, często wie niewiele o sytuacji w szkole polskiej lat 1944–1950. To, jak ta pętla była zaciskana na szkole polskiej po II wojnie światowej, ukazuje niniejsza książka.

Autor udokumentował wiele faktów z dziejów laicyzacji szkolnictwa w badanym okresie. Dotychczas jest on uznawany za jeszcze względnie stabilny w dziedzinie wychowania religijnego. Dotąd panowało dość powszechne przekonanie, że dopiero w 1948 roku nastąpił frontalny atak, mający na celu usunięcie religii ze szkół i likwidację szkolnictwa katolickiego. Drobiazgowo badania prof. Chmielewskiego doprowadziły do wniosku, że realizacja tego celu w obszarze edukacji i wychowania nowej władzy była zaprogramowana już od

pierwszych miesięcy jej funkcjonowania. Obowiązki ministra oświaty pełnił wtedy, w latach 1944–1945 i 1947–1950, działacz komunistyczny Stanisław Skrzyszewski.

Profesor Chmielewski zbadał gruntownie temat wydawałoby się trochę już wyeksploatowany. Okazało się jednak, że potrafił powiedzieć jeszcze bardzo dużo nowego. Jest to argument chyba najlepszy z możliwych, by z przekonaniem polecać rozprawę czytelnikowi jako studium bardzo ciekawe i wiele wnoszące w rozumienie we współczesnej polskiej rzeczywistości problematyki państwo – Kościół w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej.

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Ks. prof. dr hab. Edward Walewander
Katolicki Uniwersytet Lubelski
Instytut Pedagogiki
e-mail: ewale@kul.lublin.pl